Nro 77

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Czerwca v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Wilno* —

Dzień 25 t. m. tym uroczyściey był święcony w mieście naszém, że w tym roku stał się pierwszém świętem, dla naywiększego na powierzchni ziemi, we trzech częściach świata, rozciągającego się Państwa, tylu milionów ludzi, różnych narodów, poddanych berłu NAYJAŚNIEYSZEGO NIKOŁAJA PAWŁOWICZA, CESARZA WSZECH ROSSYY, będąc dniem dorocznym, w którym przed trzydziestą laty, Opatrzność udarowała ziemię i to Państwo, przyyściem JEGO CESARSKIEY Mości na świat, przeznaczając dla NIEGO panowanie, w niém uszczęśliwienie Rossyi, a w niey tylu ziem i narodów, uznających w Tym MONARSZE, swojego PANA i Dobroczyńcę.

Zrana dnia tego we wszystkich kościołach odprawiło się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum.* Licznie zgromadzeni różnego stanu i wieku mieszkańcy, przed ołtarzem Wszechmocnego naygorętsze składali modły, prosząc o błogosławieństwo na długie lata panowania JEGO CESARSKIEY Mości i całego NAYJAŚNIEYSZEGO DOMU CESARSKIEGO.

W domach modlitwy różnych wyznań niechrześcijańskich mieszkańcy tuteysi, obrzędem swoim, święcili dzień ten wielki, i zanosili modły do Pana światów, jednocząc prośby swoje do próśb współmieszkańców i całego państwa.

Wieczorem miasto całe nadzwyczay rzęsistém jaśniało oświeceniem.

Dzień ten był święcony jeszcze, jako rocznica narodzin NAYJAŚNIEYSZEY WIELKIEY XIĘŻNICZKI JEYMOŚCI ALEXANDRY NIKOŁAJEWNY.

St. Petersburg d. 18 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg).

CESARZ JEGOMOŚĆ przez naywyższy dyplomat, datowany d. 5 czerwca na wyspie Jełagińskiey, udarować raczył orderem ś. Włodzimierza 2giey klassy, rzeczywistego radcę taynego, *Popowa*, członka gabinetu J. C. M.

— Radca nadworny *Rodofinikin*, trzeci sekretarz przy poselstwie do Wiednia, został mianowany naczelnikiem wydziału departamentu azyatyckiego w ministeryum spraw zagranicznych, a jego mieysce przy poselstwie zajął baron *Apollon de Maltitz.*

— Administracya kopalni permskich donosi, iż odkryto nowe piaski złotodayne, w majątku radcy taynego *Demidowa* i korneta gwardyi *Jakowlewa.* Trzy warsty, dobyte w majętności *Niżnoy-Tiahilsk*, należącey do pierwszego, zawierają od $\frac{1}{2}$ drachmy do $1\frac{1}{2}$ złota na 100 pudach piasku; trzy inne warsty w okolicach fabryk *Werchnioiayńskich*, należących do drugiego, mieszczą od 1 do 4 drachm.

Sankt-Petersburg d. 19 czerwca.

(z Gazety Senackiey).

Przez naywyższy ukaz pod dniem 26 maja do Rady Państwa, jenerał-gubernator noworossyyski i namiestnik pełnomocny Bessarabii, jenerał adjutant, Hrabia *Woroncow*, mianowany członkiem Rady Państwa.

Przez naywyższe ukazy do Rządzącego Senatu, wydane roku bieżącego:

D. 20 marca, mianowana została w St. Petersburgu Opieka z senatora radcy taynego Barona *Biullera*, z pierwszego członka główney expedycyi kontrolney 4tey klassy *Naumowa* i ober-prokurora Rządzącego Senatu *Żurawlewa*, do zawiadowania interessami i majątkiem odstawnego jenerał-majora *Czyczagowa*, od attaku appoplektycznego pozbawionego używania zdolności moralnych i fizycznych, nim on do zdrowia powróci. Zalecono tey opiece, szczególnieysze mieć staranie o rychłe wypłacenie jego długow, równie skarbowi, jak prywatnym, z wolnością nawet, w konieczney potrzebie, sprzedania części majątku.

— *D. 19 kwietnia.* Dla pamięci na zasługi zmarłego Jenerała marszałka polnego, Xiążęcia *Sałtykowa*, przez nayłaskawsze przychylenie się do prośby starszego syna jego, rzeczywistego kamerhera Xięcia Dymitra *Sałtykowa*, naywyżey ustanowiona została kommissya ze trzech członków, przez samegoż Xięcia Sałtykowa wybierać się mających, do uporządkowania jego interessów, zaspokojenia wierzycieli, i zachowania jemu z dziećmi, odpowiedniego możności majątku.

D. 29 maja: radca kollegialny *Semek*, radcy honorowi: *Antropow*, *Simakow*, *Kołomoycow* i *Fennonczenkow*, za długoletnią i chwalebną służbę otrzymali w pensyi dożywotniey na rok po 836, 250, 450, 600 i 100 rubli.

D. 2 czerwca: młódszy buchalter expedycyi Państwa rewizyi rachunków, radca dworu, *Kamyszew*, przy uwolnieniu ze służby, dla chorowitego stanu, za długoletnią i chwalebną służbę, otrzymał w pensyi dożywotniey po 558 rubli na rok.

D. 3 czerwca. Zarządzanie flotą czarnomorską i portami, oraz w ogólności tameczným Departamentem morskim, poruczając naczelnemu ich dowódzcy w osobie i prawach oddzielnego dowódzcy korpusowego, Rozkazuję jemu, bydź do Naczelnika morskiego sztabu MOJEGO w takim stosunku, w jakim są Naczelnicy oddzielnych Korpusow woysk do Naczelnika Głównego Sztabu MOJEGO.

D. 5 czerwca. Liczący się w woysku półkownik, *Mielhunow*, przeznaczony do sprawowania obowiązków jenerał intendenta 2giego woyska.

Nayświętszy Rządzący Synod przez uwiadomienie udzielił Rządzącemu Senatowi, d. 22 maja, że CESARZ JEGOMOŚĆ, na podanie Kommissyi szkół duchownych, za gorliwe wykładanie kościelney wymowy w duchowney akademii sanktpetersburskiey, Xiędza Jana *Iwanowa*, udarować raczył, *axamitną fioletową skufją.*

(z *Ruskiego Inwalida.*)

Woysko oddzielnego kaukazkiego korpusu ciągle działa z pomyślnością przeciw nieukorzonym czeczeńcom. Dnia 9 kwietnia jenerał Jermołow z oddziałem, złożonym z 5 batalionów piechoty, 9 dział pieszych i 2 górnych, tudzież stu kozaków, wystąpił z twierdzy *Groźney*, i d. 10 t. m. przybył do wioski *Alchan-Jurt*, w zamiarze odkrycia ztamtąd dróg, przez leśne przesmyki i przeprawienia się przez rzekę *Sunżę.* D. 11 wzięto się do trzebienia lasu; robota ta trwała aż do d. 16, przy ciągłém odstrzeliwaniu się, zawsze niekorzystném dla nieprzyjaciela; albowiem nasi byli zasło-

nieni zasiekami — Zajęliśmy wieś *Kurczali*, z któ- rey wygnaliśmy nieprzyjaciela wystrzałami z dział; d. 17 w znaczney dosyć sile wszczął znowu odstrzeliwanie się z naszą strażą tylną, lecz opasany strzelcami, musiał pierzchać pod ogniem artylleryi, a ztąd wielką poniósł stratę — D. 20, przybyło do *Alchan-Jurta* 450 linijowych kozaków, 250 ludzi jazdy czeczeńskiey, i 2 konne działa — 23go, Jenerał *Jermołow* zbliżył się do wioski *Giehinkaż*, która się natychmiast poddała. — 24go w nocy, jazda nasza czeczeńska odparła zbliżającego się nieprzyjaciela. — 25go koło wsi *Urus-Martan* kozacy przyjęci byli wystrzałami, lecz piechota i artylleryа znagliła nieprzyjaciela do ucieczki; wielu ocalając się, broń rzuciło; ścigano ich całą wiorstę lasem — Tego dnia, strata nieprzyjaciela była znaczna, przez dni następne trwało czyszczenie lasu, z odpieraniem nieprzyjaciela, skoro ośmielił się przeszkadzać robocie — 28go, woyska powróciły do twierdzy *Groźnoy*.

Dnia 2go maja, Jenerał *Jermołow* przez *Chan-Kale*, przeprawił się na prawy brzeg *Arguna*; około wioski *St..vnokol*, kozacy wzięli kilku ludzi w niewolę.

D. 3go mieszkańcy *Szali* przysłali z doniesieniem, iż dadzą zakładników; prosili o termin i zawiedli; opuszczone już ich domy, zniesiono, dla przykładu innych wiosek zbuntowanych.

5go, woyska rozłożyły się pod wsią *Betgetoy*, którey mieszkańcy byli spokoyni.

6, 7 i 8 otworzono drogę lasem, przez pola Teylińskie, do rzeki *Arguna*. Po tey drodze, można z twierdzy *Groźney* działać na wszystkie wioski, leżące na prawym brzegu *Arguna*, nie przechodząc przesmyku *Chan-Kale*; prócz tego, poruszenia woysk mniey będą jawne, a przeprawa przez *Argun* i *Telli*, ze wszystkich naylepsza.

10go drogę tę zupełnie skończono. Część naszey jazdy czeczeńskiey, będąc używaną w lesie pieszo, nie raz naprowadzała nieprzyjaciela na naszych strzelców; ten zaś uległszy stracie, nie przeszkadzał więcey robotom.

12, 13, 14, 15, 16 i 17go przecięto las do znaczney odległości i otworzono drogę, z pól *Teylińskich* przez wieś *Czertoy* i mimo *Kermeńczuk*, do samego podnoża gór czarnych; droga ta zbliżona jest do wiosek, które zawsze były ucieczką wszystkich łotrów i przeniewierców.

Zbliżywszy się do wsi *Kermeńczuk*, Jenerał *Jermołow* znalazł ją pustą. Przeszło 500 mieszkańców uzbroionych stało na wzgórzach. Dwie roty i 4 działa zostały przeznaczone na śledzenie ich obrotów; pięciu rotom z toporami i jednemu batalijonowi ku zasłonieniu ich, kazano weyść do lasu; trzem zaś rotom, pięciu działom i 50 kozakom, bydź w rezerwie.

Z pobliższych wiosek zgarnął się nieprzyjaciel, i zaczęto z nim odstrzeliwanie. Wszelako mieszkańcy *Kermeńczuka* nie tylko się z nim nie połączyli, ale nadto wzbronili mu wstępu na swoję ziemię. Tym czasem, wiele przecięto lasu, a część zasłaniających i rezerwowych mogła bydź użytą — Nazajutrz kończono robotę, a czatujący w lesie nieprzyjaciel, został odegnany, przez rotę 41 półku strzelców — 16go kozacy nasi i jazda czeczeńska, napadli na wieś *Małą Atagę*, wypędzili nieprzyjaciela, poymawszy 15 ludzi, i znaczną ilość bydła.

18go woyska powróciły do twierdzy *Groźney*, a 21 i 22go wytrzebili lasu na wiorst 10 od twierdzy, w owym przesmyku *Chan-Kale*, który teraz w dolinę obszerną zamieniono.

Skutkiem tych działań, większa część czeczeńców upokorzyła się i dała zakładników. Po obu stronach dróg, wytrzebiono lasu daley, jak na wystrzał z broni ręczney; tak, że odtąd, nieprzyjacielowi będzie nierównie trudniey napadać i chronić się.

W czasie wszystkich, wspomnionych tu działań i odstrzeliwań, ubito z naszey strony 1 ober-oficera, szeregowych 2; raniono zaś 2 ober-oficerów i 36 rang niższych.

Moskwa dnia 15 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Stosownie do Ceremoniału Naywyżey potwierdzonego, d. 12 czerwca dopełniony został obrządek Chrztu Świętego Jey Cesarskiey Wysokości Xiężniczki Elżbiety Michayłówny, w cerkwi Monastera Czudowa.

Nayjaśnieysza Cesarzowa Marya Fedorówna raczyła bydź matką chrzestną.

Tegoż dnia dany był w pałacu wielki obiad, a wieczorem całe miasto oświecone. W czasie obrzędu, niezliczone mnóztwo ludu okrywało place Kremlewskie.

Nayjaśnieysza Cesarzowa Marya Fedorowna; Ich Cesarskie Wysokości Wielki Xiążę Michał Pawłowicz, Wielka Xiężna Helena Pawłowna i Wielka Xiężniczka Elżbieta Michayłowna, w pożądaném znaydują się zdrowiu.

Prusy.

Berlin d. 27 czerwca.

Xiążę pruski *Karol* przybył d. 12 b. m. wieczorem do *Królewca*, skąd po dwógodzinnem zabawieniu, udał się w dalszą drogę do *Petersburga*.

Królewic następca tronu przybył d. 20 b. m. do *Szczecina*, i odprawiwszy przegląd woyska, udał się nazajutrz w dalszą podróż w tymże celu.

Listy prywatne z *Brunświka* donoszą, że d. 22 b. m. Xiążę Brunświcki złamał nogę. (*G.B.*)

— *Dnia 28.* —

Cesarsko-austryacki nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister przy Dworze Cesarsko-Rossyyskim, hrabia *Lebzeltern*, opuścił naszę stolicę

Francya.

Paryż dnia 19 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Nowa komissya instrukcyyna Sądu Izby parów rozpoczęła czynności swoje badaniem przez 5 godzin jenerała *Guilleminot*, co nazajutrz trwało znowu 6 godzin.

Dnia 14 b. m. ukończyła Izba deputowanych obrady względem *budżetu* wydatków na ministeryum skarbu, i przyjęła go większością 287 kresek przeciw 43.

Tuteyszy *Monitor* pisze: „Odebrano tu bardzo ważną wiadomość z *Rio-Janeiro* pod d. 5 maja, że Cesarz *Don Pedro*, aktem wydanym d. 2 maja zrzekł się korony portugalskiey, i praw swoich do tego królewstwa odstąpił córce swojey *Donna Maria da Gloria*, Xiężniczce *Beira*, która została zaręczoną ze stryjem swoim, infantem *Don Michałem*“ *Korrespondent Hamburski* donosi, iż Cesarz Brezylijski ustanowił order Piotra I.

Komissya instrukcyyna sądu Izby parów w sprawie *Ouvrarda*, trudni się ciągle badaniem świadków, i przez dwa dni wciąż słuchała zeznań hrabiego *Bordesoulle*.

Donoszą z *Rzymu* pod d. 28 maja, że pod ten czas, kiedy apostołowie bezbożności wyrządzali obelgi missyonarzóm we Francyi, ich bracia i przyjaciele czynili toż samo w państwie rzymskiém. W *Forli*, w chwili, gdy missyonarze dawali błogosławieństwo na publiczném mieyscu, puszczono racę nazwaną *wężykiem*, która pękła w powietrzu; zamieszanie i nieład, zrządzone w tłumie przez to łotrowstwo, stało się przyczyną trzech ludzi uduszenia. W skutek tego wypadku kilka osób uwięziono.

W Lugdunie przywołano doktora *Montain* do pewney położnicy w *Saint Genis Laval*, która właśnie co rodzić miała. Gdy przybył, już kobieta umarła, a nawet pochowana była. Nieukontentowany z takiego pośpiechu, kazał odkopać trupa, i dostrzegł w nim jeszcze pewne życie, lecz do życia przywrócić go nie zdołał: dziecko zaś wydobył jeszcze żywe; tak więc uratował je od śmierci pierwey, nim się urodziło.

Znany z pism swoich lekarskich *Moreau de la Sarthe*, zszedł z tego świata w 56 roku życia.

Na ostatniém taynem posiedzeniu Izby deputowanych, wniosła komissya wyznaczona do roztrząśnienia projektu hrab. *Preissac*, tyczącego się

wprowadzenia zboża, aby prosić Króla Jmci o wydanie ustawy, któraby nie pozwalała wprowadzania zagranicznego zboża dopóty, dopóki krajowe zboże zostaie w oznaczoney targowey cenie (pszenicy hektolitr 26 frank, żyta i kukurudzy 17 fr., jęczmienia 14 fr., owsa 10 fr.). Opłata cła od wprowadzonego zboża ma wynosić od metrycznego centnara ½ franka od francuzkich, a od zagranicznych okrętów 2 franki; opłata zaś od mąki we dwóynasób tyle.

X. missyonarz *Löwenbrück* w Rouen, ugodzony został pośród dnia kamieniem.

Nowe miasto *la Guillotiere*, niedaleko Lugdunu, codzień się upiękrza. Budują tam teraz salę widowisk. (*M. W.*)

— *Dnia 20.* —

(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Parowie otrzymali znany (z art. 34 ustaw) przywiley, iż tylko na rozkaz izby parów mogą bydź aresztowani, a ztąd i osobistey exekucyi za długi nie podlegaią. Powstało atoli pytanie: czy ten przywiley stosować się nawet ma do długów, mogących bydź zaciągnionemi, przed wyniesieniem na godność para. Sąd tuteyszy pierwszey instancyi, był je w sprawie niejakiego Izaaka *Briessac* z hr. *Saint-Aulaire*, potwierdził, lecz izba kassacyyna wyrok ten zniosła, i wyraźnie postanowiła, iż, gdy izba parów artykuł praw, do którego wspomniony przywiley należy, przyjęła, nie powinna też odrzucać mocy wykonywania osobistey exekucyi na jednym ze swych członków.

Jedna z gazet tuteyszych, zawiera następne opisanie bander, służących okrętom krajów Ameryki środkowey i południowey. Bandera *Wyższego Peru*: na tle ciemno-czérwoném, ograniczonem dwóma, na stopę szerokiemi, prostopadłemi, zielonemi szlakami, znayduje się pośrodku 5 wieńców z gałęzi oliwnych i laurowych, z których 4 formują kwadrat, piąty zaś w środku ich leży. *Niższego Peru*: dwa poziome pasy; z tych wyższy biały, a niższy ciemno-czerwony. *Kolumbii*: trzy poziome pasy; naywyższy czerwony, średni błękitny, dolny żółty. *Guatimali*: trzy poziome pasy; górny i dolny błękitne, średni zaś biały. *Chili*: dwa równe, poziome pasy; wyższy, na dwie części jest podzielony, z których jedna błękitna z białą gwiazdą, druga zaś także błękitna, bez gwiazdy; niższy pas całkiem czerwony. *Buenos-Ayres*: trzy poziome pasy; wyższy i dolny białe, środkowy zaś błękitny ze słońcem. *Mexyku*: trzy pionowe pasy; pierwszy zielony, średni biały, a ostatni czerwony. *Paraguay*: dwa poziome pasy; wyższy błękitny, niższy zaś żółty. *Hayti*: dwa poziome pasy; z tych wyższy błękitny, niższy zaś czerwony. *Brezylii*: żółty prostokąt w zielonym kwadracie; pośrodku prostokąta jest korona cesarska, otoczona 19 gwiazdami, tyleż prowincyy wyobrażającemi.

Od kilku dni panują tu wielkie upały, a przypadki od psów szalonych tu i ówdzie, codziennie się pomnażają; zawczora trzech ludzi przyszło do szpitala *Hotel-Dieu*, aby im rany wypalono.

— *Dnia 21* —

(*z teyże gazety*.)

Słychać, iż Xiężna *Berry* odwiedzi kąpiele *Mont d'Or* (w Owernii), a Delfinowa wkrótce się także tam uda.

Monitor zawiera następujące wyszczególnienie ceny zboża, po głównych na nie targach:

W Odessie, przy końcu marca, za hektolitr 7 fr. 85 c.

— Londynie,	—	kwietnia	—	27	33
— Sztokolmie,	—	marca	—	11	—
— Gdańsku,	—	—	—	9	56
— Sztetinie,	—	—	—	6	93
— Kopenhadze,	—	—	—	6	69
— Lubece,	—	—	—	6	12
— Hamburgu,	—	—	—	7	59
— Amsterdamie,	—	—	—	11	38
— Antwerpii	—	—	—	12	70
— Tryescie	—	maja	—	10	11
— Neapolu	—	marca	—	11	71
— *Civita-Vecchia*	—	kwietnia	—	11	—
— Toskanii	—	—	—	14	40
— Genui	—	kwietnia	—	14	34
— *Nizza*	—	maja	—	14	86
— *Santander*	—	kwietnia	—	18	70
— Barcellonie	—	marca	—	27	40
— Norfolku	—	lutego	—	16	85
— *Baltimore*	—	grudnia	—	13	34
— Nowym Yorku	—	—	—	12	59

we Francyi cena średnia, do dnia 31 maja, za hektolitr 15 75

A n g l i a.

Londyn dnia 16 czerwca.

(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Tuteysza kwarantanna, tak ściśle jest teraz ograniczona, iż jeden okręt przybyły we 42 dniach z Alexandryi, z 2507 pakami bawełny, który w szpitalu pomienionego miasta, utracił jednego swego człowieka z biegunki, musiał swóy ładunek na okręty kwarantannowe przenieść, chociaż świadectwem zdrowia był opatrzony.

Równie w *Manchester*, jak w *Blackburn*, znowu się większa czynność w fabrykach zaczęła, tak iż wiele rąk próżnujących jest teraz w zajęciu.

Gazety amerykańskie donoszą, iż 114letni starzec, zmarły w Wirginii, *Alexander Berkley*, który nie wiele co poprzedził swą wdowę 111letnią, przeżył z nią w małżeństwie lat 90.

— *Dnia 17.* —

(*z teyże gazety.*)

Wiadomości z *Vera-Cruz* pod d. 23 kwietnia, potwierdzają pogłoskę o zgorzeniu tam domu celnego; nieszczęście to, przypadłe d. 7 kwietnia sprawiło szkody na 400,000 dollarów, w towarach po większey części francuzkich, z których wiele było jedwabnych.

Wychodzący w Norymberdze korrespondent niemiecki, zawiera pod d. 14 czerwca artykuł z Moguncyi, d. 10 t. m. donoszący o rychłem przybyciu Cesarsko-austryackiego domu, dworu i stanu Kanclerza Xięcia *Metternicha*, do *Johannisberg*; a doniesienie to z wielą politycznemi baykami jest połączone.

Xiąże *Metternich*, jak powiadają, ma nie wątpliwie w ciągu lata zwiedzić swoje majętności w Czechach, a ztamtąd na kilka dni udać się do *Johanisberga*. Aby jednak ten wątek, z którego wspomniony artykuł Moguńckiey korrespondencyi, dalsze zamierzał snuć fałsze, od razu przeciąć, mamy (powiada Dostrzegacz austryacki) prawo ostrzedz, iż pomienione w owym artykule cele, podróży Xięcia *Metternicha*, zupełnie są bezzasadne.

Boliwar przybył na początku marca do *Limy* i kongress peruwiański na 20 kwietnia zwołał.

(z Gazety Warszawskiey.)

Gazeta tuteysza *Morning Chronicle* nie uznaje pokoju zawartego z Birmanami za korzystny i chlubny dla Anglii; donosi, iż do d. 6 lutego nie odebrano jeszcze w *Madras* zatwierdzenia tego traktatu przez Króla *Awy*.

List z *Montevideo* pisany d. 1 lutego, umieszczony w jedney z gazet północno-amerykańskich, podaje liczbę woyska patryotów w prowincyi *Banda Oriental* do 7000, a Buenos-Ayreyczyków do 5,000 ludzi, co ogółem wynosi 10,000.

Donoszą z *Veracruz*, o przybyciu tam okrętu *Tweed*, na którym Pan *Camacho*, minister, ma popłynąć do Anglii dla ułatwienia przeszkód, jakich doznaje zawarcie traktatu handlowego.

Przeciw powtórnemu wybraniu Pana *Brougham* na członka parlamentu, utworzyło się mocne stronnictwo, któremu się nie podobało, że on na ostatniém posiedzeniu parlamentu oświadczył się za nadaniem swobód katolikom. Słychać, że Pan *Brougham* zaniechał starania się o swoje wybranie w *Westmoreland*, a zapewnił je sobie w miasteczku *Winchelsen*.

Wybory angielskie są różne w każdém hrabstwie, w każdém mieście, w każdey gminie; podciągnienie ich więc pod jakieś ogólne zasady stawia niezmierne trudności. Ogólne przepisy w tey mierze są następujące: edykt rozwiązujący jeden parlament i zwołujący nowy, przysyła się szeryfom, którzy nie mogą rozpocząć wyborów po

odebraniu go w hrabstwach prędzey nad dni dziesięć, ani poźniey jak szesnaście; w miastach zaś i miasteczkach prędzey jak we trzy dni, ani poźniey od ośmiu. Nie można obranym być z hrabstwa bez posiadłości czyniącey 600 f. szt. rocznego dochodu, z miast zaś bez posiadłości czyniącey 300 f. sz. Aby mieć prawo głosowania w hrabstwie, za pierwszy warunek położono, posiadanie własności z czystym dochodem 40 szylingów na rok. Warunki, aby być wybranym, w miastach są mniey stałe: w jedném mieyscu trzeba na to być prawnym właścicielem wartości roczney 40 szylingów; indziey prawo głosowania mają dzierżawcy; tam znowu należy ono do cechów, które używają go lub razem jako korporacya, lub przez niektórych człooków. W małey liczbie miast samo nawet zamieszkanie już to prawo nadaję, jak naprzykład w *Preston*; w innych potrzeba opłacać za siedzenie i podatek na ubogich, lub też być *house holder*, to jest mieć wyłączne prawo do zewnętrznych drzwi swego domu. Nakoniec miasteczko *Cricklade* jest jedyném, gdzie mogą głosować właściciele *copyholdów*, to jest majętności ustąpionych niegdyś poddanym przez panów, albo też przedawnieniem nabytych. Oprócz niezdolności zwyczaynych, wyłączeni są od prawa wybierania, lub bycia wybranymi, dwunastu sędziów, szeryfowie w swych hrabstwach, poborcy pieniędzy skarbowych, osoby umieszczone na posadach rządowych, od roku 1705 istnących, pensyonaryusze, i niektórzy inni urzędnicy publiczni, wreście katolicy, przynaymniey w Anglii, bo w Irlandyi ci ostatni wybierają. Wybor dopełnia się lub przez okrzyknienie, lub za pośrednictwem *pollu*. (Jest to rodzay publicznego głosowania). Jeżeli, czy to kandydat, czy wybierca zażąda *pollu*, nie można go odrzucić; i przeto ten sposób zawsze jest używanym. *Poll* przez piętnaście tylko dni otwartym być może. Głosujący powinien dawać zdanie otwarcie, a nawet imie swoje zapisać w xiędze. Pilnujący *pollu* opłacani są kosztem kandydatów. Każdy z tych urzędników, po upłynieniu przyzwoitey pory, może *poll* zamknąć, chociaż nikt nie stanął do głosowania. Znayduje się mnóstwo praw przeciw frymarkom (*briberi and corruption*). Jeden głos uzyskany takim sposobem wystarcza do unieprawnienia wyboru, i pozbawienia kandydata możności bycia wybranym nanowo, a obierającego możności głosowania. Każdy dar, każda nagroda, uważane za frymarczenie, i prócz tego, dającego wystawiają na karę 1000 funtow szter., a przyymującego na 500. Niewolno także pod naysroższemi zastrzeżeniami, otwartym mieć domu innego, prócz swego własnego, dawać obiadów i uczt głosującym. Nakoniec woysko oddaloném być powinno przynaymniey dniem przed wyborami, i nie wracać aż po zamknięciu *pollu*.

Kongres środkowey Ameryki postanowił robić kanał, który jeziorem *Nicaragua* połączyć ma oba oceany.

W środkowey Ameryce, mianowicie w prowincyi *Castarica*, niejaki *Jose Zamora*, Hiszpan, wygnany dawniey z Kolumbii za spisek przeciw tey rzeczypospolitey, chciał w końcu stycznia zrobić powstanie na stronę Króla *Ferdynanda*. Uderzył d. 29 rzeczonego miesiąca na miasto *Alajuela*, lecz ze stratą 4 ludzi zabitych, wielu ranionych i w niewolą wziętych, został odparty; poczym banda się jego rozproszyła, i jego samego schwytano, d. 6 lutego i stracono.

TURCYA.

Stambuł dnia 25 maja.

Nadzwyczayni kommissarze Porty, *Hadi Effendi* i *Ibrahim Effendi*, którzy z Rossyyskimi delegowanymi układać się mają, robią przygotowania do wyjazdu. W tytule sekretarza towarzyszy im *Nati Effendi*, a za tłumacza *Esvar Effendi*, przydany ku pomocy *Amik Effendemu*. Wybor ten, jest nieco nowym w naszey dyplomatyce. Przedtém nie było przykładu, gdzieby Grecy nie wchodzili; a teraz żadnego nie ma Greka, pomiędzy osobami, do poselstwa tego należącemi. (*K. H.*)

Od granic tureckich, dnia 13 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Wychodząca w *Napoli di Romania* gazeta *Przyjaciel praw*, zawiera d. 9 maja następny artykuł: „Pułkownik *Fabvier* udał się na powrót do *Aten*. Objął znowu naczelne dowództwo nad woyskiém regularném, i otrzymał wszelkie potrzebne pełnomocnictwo. Codzień się spodziewamy zbliżenia *Ibrahima* z jego Arabami; ale się nie zdaje, aby prędko zaczął kampaniją; wielką bowiem poniósł stratę, i potrzebuje wypoczynku. — Jest tu znaczna liczba woyska nieregularnego; Kolokotroni znayduje się tu z całym swoim dawnym korpusem; trzy oddziały wyydą w różne strony, w celu strzymania posuwającego się nieprzyjaciela. W okolicach naszych bardziey potrzeba gieryllasów, niż woyska regularnego. Wszystkie okręty idryyskie, spezzyyskie i ipsarskie, z wielą statkami palnemi, szukać będą floty nieprzyjacielskiey.“

Xiążę *Demetry Ipsylanty* podał d. 12 (24) kwietnia następną protestacyą, na 3ey sessyi zgromadzenia narodowego greckiego: „Mości panowie! Jako prosty obywatel, i jak sprawca teraźnieyszey walki, winienem narodowi, rodzinie mojey i sobie samemu, abym uczucia moje publicznie wynurzył. Zgromadzenie narodowe wzywając wyłącznego pośrednictwa posła angielskiego w *Stambule*, do pojednania Grecyi z jey ciemiężcami, odstępuje od swych świętych powinności, i chybia celu swego zebrania. Nie dla zniszczenia swojey niepodległości, lecz owszem dla jey utwierdzenia i trwałego zapewnienia, naród, którego jesteście reprezentantami, udzielił wam pełnomocnictwo. Potomność będzie kiedyś bezstronnie sądziła o teraźnieyszym postępku waszym. Europa, z jakiémże uczuciem poglądać będzie na pełnomocników Grecyi, którzy się odznaczają niesłychanym krokiem w dziejach narodów, i światu całemu okazują, że sami tylko oni nie znają prawdziwego jey położenia? Czyliż was trwoży utrata *Missolungi*? Jak na początku walki, tak i teraz pokładaycie ufność w doświadczoney sile narodu, i miłości jego ku oyczyznie. Piersi każdego Greka są drugą *Missolungą*. Czyliż smutek wasz pochodzi z niedostatku środków? Odezwiycie się tylko do ślachetności obywateli. Nigdy Grek nie był głuchym na głos oyczyzny swojey. Czyliż nakoniec brakuje nam pieniędzy? Uznaymy długi nasze. Czyliż potrzebujemy opieki? udaymy się do Monarchów wszystkich ludów chrześcijańskich: wszystkie bowiem mają równe prawo do naszey wdzięczności Stan, w którym jesteśmy, zaręcza nam pożądaną pomoc. Wielkie narody i prawdziwi obywatele dają się poznawać w chwili niebespieczeństwa. Łatwo zawsze niewolnikiem zostać, a trudno odzyskać wolność. Jeśli chcemy pokoju, powinniśmy się wziąć do broni. Jeśliby zgromadzenie narodowe, z powodów, których nie wiém, trwało w swojém pierwszém postanowieniu, w tym razie poczytuję sobie za nayświętszą powinność, oświadczyć się niniejszém pismem uroczyście w obliczu wszystkich Greków i wszystkich narodów chrześciańskich, przeciw krokowi, który uważam za przeciwny prawu i bardzo niegodny narodu, nieraz wprawdzie podbijanego, lecz nigdy nie robiącego układów ze swymi ciemiężycielami. Tym czasem, jako Grek i szczéry przyjaciel wolności mego kraju, póki potrwa o niepodległość woyna, póty gotów będę wspólnie z mymi ziomkami, walczyć, aż do wylania ostatniey kropli krwi moyey.“

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Woyennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 77.

Wilno dnia 27 czerwca v. s. Roku. 1826.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ Санктпетербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маіорши Александры Уракиной, подполковницы Анны Вейсовой и Прапорщика Лазаря Медера, состоящее Витебской Губерніи Суражскаго повѣта въ деревняхъ: Закановѣ 43, Кроповѣ 83, Медведевѣ 80, Сидорахъ 44, Климсвѣ 27, Натишкѣ 23, Юрзовкѣ 21, Ситинѣ 18, Скеперахъ 20, Каверзахъ изъ 121—85, Ковалевой 32, Будницѣ 38, Ярмаковой 37, Подлянахъ 28, Ковалихѣ 6, и Ситинскихъ-нивахъ 65 и того 650 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего и назначены сроки торгамъ сего года въ сентябрѣ мѣсяцѣ: первый 16, вторый 21, и третій 23 числъ; желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Экспедиторъ Осмоловски.

---

1 Rada Sankt-petersburska Opiekuńcza Cesarskiego Domu wychowania ninieyszém ogłasza, iż w niey przedaje się, oddany w ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowey Alexandry Urakiney, podpółkownikowey Anny Weysowey i podchorążego Łazarza Medera, położony w Witebskiey gubernii w surażkim powiecie, we wsiach: Zakonowie 43, Krotowie 83, Medwiediewie 80, Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszkach 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skeperach 20, Kowerzach od 121—85, Kowalewey 32, Budnicach 38, Jarmakowey 37, Podlanach 28, Kowalisie 6, i Sitińskich niwach 65, w ogóle 650 dusz płci męzkiey, zapisanych w rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką do nich należącą ziemią, i ze wszelkiém na niey zabudowaniem; do czego naznaczają się terminy do targow w teraźnieyszym roku w miesiącu septembrze 1szy 16, 2gi 21 a 3ci 23; życzący kupić takowy majątek, mogą przybywać do Rady Opiekuńczey w oznaczonych terminach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz i warunki.

Expedytor Osmołowski.

Nowe dzieła.

1 Wyszło z druku dzieło pod tytułem: *Początki Astronomii teoretyczney i praktyczney przez Piotra Sławinskiego D. F. Professora N. Astronomii, Członka towarzystwa astronomicznego Londyńskiego.* Przedaje się w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego i Moritza. Cena rubli sr. trzy.

Dozwolono drukować dnia 27 czerwca 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

---

1 Excerpt oswiadczenia z protokółu potocznego Sądu Grodzkiego Powiatu Wilenskiego w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Grodzką tegoż Powiatu stronie rekwirującey jest wydan.

Roku 1826 miesiąca junii 24 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Wilenskiego obecnie stanąwszy starozakonny Wigdor Judelowicz Hozy oswiadczenie niżey wyrażające się wpisać do protokółu podał: oswiadczenie starozakonnego Wigdora Judelowicza Hozy obywatela Szawelskiego zanosi się w następney rzeczy: starozakonny Wigdor Judelowicz za należność swoją otrzymał dekret oczewisty w Sądzie Ratusza Szawelskiego w roku 1823 decembra 18 dnia, przysądzający na starozakonnym Chaimie Mejerowiczu Zawackim obywatelu Szawelskim rubli srebrnych 4,265 kopiejek 75 grosz 1 szelongow 2 i denarow 2, drugą zaś summę rubli srebrnych 516 dekretem Sądu Głównego w roku 1824 januaryi 24 zapadłym mając sądzoną star. Jankiel Hirszowicz Wamburg na tymże Chaimie Mejerowiczu dokumentem w roku 1824, februaryi 4 wydanym i tegoż czasu w akta Ratusza Szawelskiego wprowadzonym, zrzekł się i przelał na osobę starozakonnego Wigdora Judelowicza, a tak będąc dwóch summ oswiadczający się Aktorem, po nieopłaceniu pieniędzy za pośrednictwem władzy wykonawczey, to jest Policyi miasta Szawelskiego, przez Urzędową tradycyą w roku 1824 februaryi 8 wydaną, a tegoż roku februaryi 12 przed aktami Ratusza Szawelskiego aktykowaną, zajął starozakonny Wigdor Judelowicz dom drewniany Chaima Mejerowicza w mieście Szawlach między domami star. Szymela Mejerowicza i Lazara Zelkanowicza leżący, ze wszelkim zabudowaniem do niego przynależnym, w intracie roczney rubli srebrnych 300, nim starozakonny Wigdor z zatradowanego domu zupełney satysfakcyi nieodbierze aby starozakonny Chaim Mejerowicz ani też w osobie jego kto inny nie mogli z nikim wchodzić w żadne umowy o ten dom jako już zatradowany, oraz gdyby nikt na ony pieniędzy nie pożyczał przez niniejsze oswiadczenie starozakonny Wigdor Judelowicz jako tradycyjny possesor ostrzega a dla wiadomości publiczney postanawia umieścić w Dodatku Kuryera. (w protokóle podpisano) Wigdor Judelowicz Hoze o o o. Za podaniem pióra po prośbie starozakonnego Wigdora Judelowicza Hozy jako nieumiejętnego pisma Polskiego takowe oswiadczenie podpisuję Abraham Izaak Szołomowicz Dworec.

Wolno drukować dnia 25 czerwca 1826 roku. Cenzor Ignacy Reszka.

Pokoje do najęcia.

1. Na ulicy Bakszcie w kamienicy nadwornego Sowietnika Hauszteina pod N. 87, jest do najęcia rocznie appartament składający się z 6 pokojów malowanych, z podłogami malowanemi, ze spiżarnią, z kuchnią angielską i 2ma stancyami na dole, oraz dwóma sklepami, luftem i składem. Ktoby życzył sobie zająć takowe pomieszkanie, zechce zgłosić się do Aktora kamienicy tamże mieszkającego.

---

3 Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego w skutek Dekretu Remissyynego Sądu Głównego Wileńskiego 2. Departamentu mając do rozpoznania poruczoną sprawę konkursową sukcessorów zmarłego Samsona Abrahamowicza kupca i obywatela miasta Wilna z jego kredytorami i pretenso-

rami, tak do funduszu pomienionego Samsona, jako też do kompanii bankowey w mieście Wilnie pod firmą Simson Abraham et compania byłey regulującemi stosunki; za przypadnieniem oney, po ułatwieniu kwestyów akcesssoryynemu stopniowi właściwych, w celu domierzenia kredytorom tegoż Samsona Abrahamowicza satysfakcyi, oraz zebrania na ten przedmiot funduszu na odpowiedź przynależeć mogącego, na wszystkich stronach do ninieyszey sprawy wchodzących komportacyą wszystkich dowodow i papierow do teyże sprawy posługujących decydował, termin spełnienia takowey komportacyi w dniu 5 następującego mca julii, a zaś persystencyą oney ośmiotygodniową, poczem oczewistą rozprawę w dniu 10 septembra teraźnieyszego roku w Sądzie swoim przeznaczył, o czem Sąd Ziemski Wilenski wszystkich kredytorow i pretensorow tegoż Samsona Abrahamowicza oraz banku Simson Abraham et compania tak w Cesarstwie Rossyyskiem jako też za granicą przebywających zawiadamia, iżby oni sami lub przez plenipotentów w naznaczonym terminie w celu uzyskania satysfakcyi porządkiem prawami przepisanym w tymże Sądzie jawili się, gdyż w przeciwnem zdarzeniu, że pretensye niejawiących się kredytorow amissyi ulegać będą zastrzega, zarazem też wzywa byłych plenipotentów zmarłego Samsona Abrahamowicza, aby oni wszelkie papiery jakie do promocyi spraw tegoż Samsona mieli sobie powierzone, bez żadney zwłoki pod obawą prawney odpowiedzi w Sądzie ninieyszym lub naznaczonemu od massy prokuratorowi złożyli. Dat roku 1826 mca junii 18 dnia.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Ptu Wilenskiego i Kawaler.

Wilenski Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

Wilenski Ziemski Sędzia Mateusz Seybutt Romanowicz.

---

2 Sąd Zjazdowy rozbiór na gruncie Dóbr Wsi Moczułek w Gubernii Wołynskiey a Powiecie Rowienskim sytuowanych ułatwiający na mocy Dekretów i Ukazów Sądu Głównego Wołynskiego Departamentu Cywilnego: na majątku n. JW. Tomasza Jełowickiego B. C. P. R. wskazujących, z powodu że w takowym rozbiorze rozpoczętym jeszcze od roku 1821 aż do pory ninieyszey agitującego się, dla różnych zwłok w nim podziałanych dotąd jeszcze likwidacya kredytorów nie załatwiła się, wyrokiem tegoż rozbiorowego Sądu w czasie zjazdu naypózniey na gruncie dóbr wsi Moczułek od dnia 8 czerwca w dniu 9 tegoż miesiąca nastąpionym, dzieło te do dnia 25 sierpnia biegącego 1826 roku przez limite odkładającym, polecono zostało kredytorom i dabitorom tegoż n. JW. Tomasza Jełowickiego, iż jeśli który na tem terminie już ostatecznym tak z kredytorów jako i debitorów massy stawić się i likwidować się w swych kategoryach nie będzie, tedy z kredytorami likwidacya zamkniętą będzie, a z debitorami zaocznie kategorye brane zostaną, i na tem następującym terminie nie popisującym się z swemi dokumentami upadek w sprawie kategoryów ich likwidacyinych ogłoszonym zostanie, o czym przez ninieysze obwieszczenie w cały Gubernii Wołyńskiey po Kancelaryach Ziemskich na scianach aby zawieszone były, do Sądów Powiatowych odniesienie się, a zaś do Redaktora Gazet Kuryera Litewskiego, by raczył zamieścić dla wiadomości w całym Panstwie tuteyszym, aby ciż kredytorowie i debitorowie n. JW. Tomasza Jełowickiego nie wymawiali się niewiadomością, Sąd Rozbiorowy dać wiedzieć postanowił i uwiadamia. Datt w Moczułkach 1826 roku dnia 10 czerwca.

Podsędek Ziemski Powiatu Ostrowskiego Leon Krzyżanowski.

---

3 Roku 1826 junii 14 dnia, zebrany w majątku Upicie WW. Damazego i Ignacego Straszewiczow, Sąd Podkomorsko-Exdywizorski, w terminie z upływu czterech tygodni wynikłym za obwieszczeniem prawnie wydanym, zaymując się kontynuacyą sprawy, i onę jako po odbytych już Aktach i akcessoryynych stopniach, w dniu 28 idącego miesiąca junii wziąć w namowę postanawiając; wzywa przez ninieyszą awizacyą do Gazety Kuryera Litgo podaną, wszystkich Kredytorow i wszelkiego stopnia pretensorow do wymienionych wyżey WW. Straszewiczow, Sędziow Granicznych Powiatu Upitsk. stosunki swe regulujących, aby przed zakreslonym terminem namowy, z dowodami pretensyów swoich, w Sądzie Podkomorsko Exdywizorskim, dopiero w majętności Upicie (a następnie być może, w miescie sądowym Poniewieżu) agitującym się, pod obawą amissyi stawali. Datt w Upicie 1826 junii 15 dnia. Regent Podkomorsko-Exdywizorski Jan Jasienski.

---

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski, za remissą Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu, dnia 22 februaryi teraźnieyszego roku nastałą, na jednoczasową między JO. Xięciem Ignacym Puzyną Starostą Dziewieniskim i Kawalerem, a jego kredytorami i Debitorami rosprawę naznaczony, wzywa tychże kredytorów i debitorow, pod utratą rzeczy, do spełnienia w Ziemstwie Borysowskim na dniu 2 oktobra komportacyi papierów, i potém do stanności przed Sądem ninieyszym, na powtórny zjazd do majętności Haci w Borysowskim powiecie leżącey, dnia 15 nowembra biegącego roku zebrać się mającym. Datt w Haci 1826 r. maja 14 dnia:

Ignacy Bucewicz S.Z. Ptu M. Exd. i Kawaler.

Stanisław Tyszkiewicz Podsędek Ziem. Pttu Borysowskiego Exdywizor.

Justyn Chomski P. Z. Ptu W. Exdywizor.

Do przedania w xięgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

4 Kazania w czasie Jubileuszu w kościele S. Jana Uniwersyteckim parafialnym Wileńskim, miane na Nieszporach i Kompletach od dnia 28 marca do 13 kwietnia 1826. 1 tom in 8vo. Wilno. Józef Zawadzki własnym nakładem 1826. kop. sr. 70 z przesłaniem poczt ą 1. R. srebrem.

Dozwala się ogłosić. X. Jan Skidell. Teol. i Pr. K. Doktor. Cenzor Dyecezalny.

W y j e ż d ż a j ą c y.

5 Wyjeżdża za granicę do Prus do miasta Memla dla poratowania zdrowia w wodach morskich, Wileńskiego Ordynanshauza 9 klassy Audytora Sucharzewskiego żona Aniela Sucharzewska z córką Waleryą i swoimi ludźmi, lokajem Wincentym Kościnowiczem i furmanem Jerzym Iwankowiczem na miesięcy trzy.